

(Il Tempo - A.Serafini) Po uzyskaniu awansu do Ligi Mistrzów, pierwszym nabytkiem Sabatiniego do Romy przyszłości jest dziecko. W ostatnich dniach Giallorossi zamknęli negocjacje sprowadzenia paragwajskiego napastnika, Sergio Diaza, gwiazdy Cerro Porteno, rocznik 1998.

Aby pokonać konkurencję wielu europejskich klubów zainteresowanych chłopakiem, przede wszystkim Chelsea Mourinho, Sabatini przyspieszył gwarantując pozytywną opinię klubu z Ameryki Południowej, który w poprzednim tygodniu zgromadził klubowe kierownictwo, aby ocenić propozycję, która wpłynęła ze stolicy Włoch. Roma wyda około 6 mln euro (plus bonusy, z którymi może dojść do 8 mln) za 70% karty gracza, z kolei pozostała część zostanie własnością klubu, który został zaledwie trzy dni temu mistrzem Paragwaju.

Potwierdził to bezpośrednio ojciec, Ismael: *"Mój syn chce grać w Romie, oferta, która wpłynęła jest bardziej konkretna w porównaniu do tej z Chelsea"*. Diaz, który skończy 18 lat w marcu przyszłego roku, będzie zmuszony jednak poczekać na pełnoletniość, zanim zostanie przetransferowany do stolicy Włoch, z powodu surowych zasad w sprawie transferów nieletnich piłkarzy i małych chęci Giallorossich do "utrąty" miejsca przeznaczonego dla piłkarzy bez paszportu UE. Do zobaczenia zatem w czerwcu 2016 roku, gdzie spotka prawdopodobnie swojego rodaka, Sanabrię, który również ma grać w przyszłym sezonie na wypożyczeniu (kilka ofert wpłynęło już z Hiszpanii).

Drzwi do Trigorii są jednak ciągle otwarte: Ponce, argentyński napastnik, rocznik 1997, jest oczekiwany w styczniu przyszłego roku, z kolei w czerwcu przyjdzie czas Mendeza, 19-letniego Urugwajczyka, wypożyczonego do Perugii i - jeśli Roma skorzysta z opcji, którą ma w ręku - 18-letniego australijskiego trequartista, Da Silvy.

Autor: abruzzo